

#101-07 Ascan Ave.  
Forest Hills, N.Y.  
22 listopada 45

Kochany Mietku,

Wysłałem do Ciebie sporo listów w ostatnich czasach, szkoda, że nie odpisujesz, bo czuję się źle i łaknę słowa od przyjaciół. Z sędzią Głębockim widziałem się, dałem mu wzór affidavitu, obiecał wszystko jak najszybciej załatwić. Mówiłem też z Yollesem, bo to przyjaciel Głębockiego] - on (Y.) wystawi Ci rodzaj affidavitu moralnego, może to się przyda także. Sprawy pilnuję: w sobotę 24 bm. Yolles ma dostać affidavit Głębockiego, załączy swój i wyśle wprost od siebie - prawdopodobnie w poniedziałek 26 bm. Jak Ci pisałem, Wellisz posłał Ci już affidavit dla Stasia Balińskiego, odbierze zaświadczenia z Immigration Office, bo Kranc nie jest obywatelem a od Malinowskiego Na temat poruszony przez Wierzyńskiego Pobóg-Malinowski pisał w liście z 26 października 1945 r. do Waclawa Jędrzejewskiego: „Sądziłem, że affidavity w mojej sprawie będą największą przeszkodą. Niestety są inne, nieprzewidywalne, ale dość poważne i skomplikowane. Byłem z affidavitami w konsulacie amerykańskim. Ten od p. Kwincińskiego uznano za dobry i przyjęto bez zastrzeżeń - jest jednak niewystarczający, bo wymagane są dwa. Drugi od p. Kranca, również dobry, nawet lepszy, potrzebne jest jednak dodatkowe u r z ę d o w e zaświadczenie, określające podstawy pobytu p. Kranca w Ameryce i stwierdzające, że przybył tam legalnie. Ma się o to zwrócić pod adresem: Commissioner of Immigration and Naturalization, Philadelphia 2, Pennsylvania (2 copies od Form 1-133). Brak tego zaświadczenia jest dla mnie przeszkodą najbliższą i poważną o tyle, że wiąże mi ręce i nie pozwala rozpoczynać konkretnych zabiegów o wizę. W konsulacie amerykańskim oświadczono mi dwukrotnie, że mówić ze mną o wizach będą dopiero wówczas, gdy im to brakujące zaświadczenie przedstawię. Boję się, by zwłoka wynikające z tej i innych przeszkód nie odbiła się fatalnie na moich oszczędnościach przeznaczonych na koszt podróży. Dziś rano wysłałem dwa listy - do p. Wierzyńskiego i p. Kranca, prosząc ich o jak najszybsze przesłanie mi tego dokumentu” (cyt. za: W. Pobóg-Malinowski, W. Jędrzejewicz, Listy 1945-1962, oprac. S.M. Nowinowski, R. Stobiecki, Warszawa 2016, s. 66). w Paryżu zażądali takiego dodatku. Paczka do Wiśki poszła. Proszę wyślij Stasiowi Wierz.[yńskiemu] CMF 550 trochę papierosów, ja stąd wysłać nie mogę, bo nie przyjmują. Załączam Ci wiersz Załącznik nie zachował się. (przedtem wysłałem dwa), który warto by przełożyć ze względów Ci wiadomych. Może się o to postarasz. Chciałbym też, by doszedł do kraju. Co na to poradzę, że zamknięto ostatecznie „Polskę Walczącą”, „Polska Walcząca” nie została zamknięta w 1945 r., pismo wychodziło do roku 1949. Zob. na ten temat N. Taylor-Terlecka, Posłowie do: T. Terlecki, Emigracja naszego czasu, red. N. Taylor-Terlecka, J. Świąch, Lublin 2003, s. 299-333. ? Jeśli tak, weź od Terleckiego przesłany mi wiersz Do sumienia świata i zrób z nim, co chcesz, może dasz do „Dziennika”. Czy mógłbym dostawać broszury Mackiewicz, poprosz go o to i „zapłać” jakimiś wierszami. Strakacz mówił mi, że przyszedł tu list z Londynu, od Kiernikówny (?), pisze ona, że na jakimś zebraniu literatów Antoni, referując swoją podróż, wspominał, że wszyscy pisarze powinni wrócić i będą witani z otwartymi ramionami, z wyjątkiem dwu, mnie i Leszka, których z miejsca powieszają. Proszę Cię (także w imieniu Leszka), byś wybałał co w tym prawdy - od siebie (nie mów, że to od nas), bo warto mu przecież na to wyróżnienie odpowiedzieć. - Uważaj na Pomiana, on się tu pokazał z najgorszej formy, à la kapuś [?] - niedonoszony bolszewik. Napisz co oznacza wzmianka o „stypendium” na studia, z którego nie chcesz skorzystać. Czy można w L.[ondynie] dostać skądś trochę forsy? W tym miesiącu nie zarobiłem ani grosza, dosłownie, choć to już 22-gi. Zaczynam się niepokoić, co będzie w przyszłości. „Tygodnik” znów przed katastrofą, ale to chroniczne. Oczywiście do czasu. Czy zgadzasz się na tytuł tomu wierszy Książka walki i krzywdy Tom wierszy Wierzyńskiego ukazał się pt. Krzyże i miecze (1946).? Dlaczego nie odpowiadasz, czy wydaje Ci się nieodpowiedni? Znasz mego kręcaka na temat tytułów, więc nie zwlekaj dłużej. - Wiadomość o Stasiu Bal.[ińskim] „zatrula” mnie - taka przykra.

Ściskam Cię serdecznie i mocno - bardzo już chcę tutaj widzieć  
Twój Kazimierz